

# Czarny HiFi, Folia (Ft. Tymek)

Krocę drogą w jedną stronę, piszę słowa do tych nut  
My poubierani w folie, to nie taniec, tylko luz

... i wodę  
Jak krew, piach, człowiek  
... i wodę  
Jak krew, piach, człowiek

Krocę drogą w jedną stronę, piszę słowa do tych nut  
My poubierani w folie, to nie taniec, tylko luz  
Wstawiam na socjalach fote, myślisz, że ja jestem tu  
Ta iluzja jest jak fotel, wygodnie wyteżam słuch  
Piszę słowa dla tych kobiet, które milcząc chcą to czuć  
Opowiemy filozofie, jakby mógł smakować cud  
Krocę drogą w jedną stronę, piszę słowa do tych nut  
My poubierani w folie, mnie nie rani tylko lód

Ja step by step, lekko znudzony życiem  
Historie o parach, je na insta widzę  
Mam biały t-shirt, choć poplamilem go  
Trochę widać a trochę wbijam w to, e  
Pewnych rzeczy nie da się wyplewić  
I z tym żyjesz bez hysterii  
Parę zbędnych osób się tu ciągle kręci  
Wynosimy je jak śmieci  
Pewnych rzeczy nie da się wyplewić  
I z tym żyjesz bez hysterii  
Parę zbędnych osób się tu ciągle kręci  
Wynosimy je jak śmieci, ej

Krocę drogą w jedną stronę, piszę słowa do tych nut  
My poubierani w folie, to nie taniec, tylko luz  
Wstawiam na socjalach fote, myślisz, że ja jestem tu  
Ta iluzja jest jak fotel, wygodnie wyteżam słuch  
Piszę słowa do tych kobiet, które milcząc chcą to czuć  
Opowiemy filozofie, jakby mógł smakować cud  
Krocę drogą w jedną stronę, piszę słowa do tych nut  
My poubierani w folie, mnie nie rani tylko lód

Stoję przerażony tym, że nic nie widzę  
A to lustro milczy, gdzie jest odbicie?  
Daj mi plaster miodu, zaparzę herbatę  
Pijąc się rozmarzę, a ty się rozmarzysz  
I pomyślimy jakby to wypełnić  
Przecież zawsze da się coś zmienić  
I w końcu będzie trzeba się zmierzyć  
Wynosimy smutek jak śmieci  
I pomyślimy jakby to wyplewić  
Przecież zawsze da się coś zmienić  
I w końcu będzie trzeba się zmierzyć  
Wynosimy smutek jak śmieci

... i wodę  
Jak krew, piach, człowiek  
... i wodę  
Jak krew, piach, człowiek